

BYĆ POLICJANTEM WODNYM



Fot. 1. Kurs policji wodnej w Kalu.

kom. Kinga Czerwińska

Zespół Policji Wodnej Zakładu Szkoleń Specjalnych CSP

Mówi się, że „praca w Policji to ciężki kawałek chleba”. Po pierwsze, to nie praca, a służba. Po drugie, zadania, jakie stawia przed policjantami, są tak rozległe, że ich specjalizacja jest niezbędna. Wśród wielu policyjnych dziedzin odnajdziemy także służbę na wodzie. Nie przypomina ona jednak znanego z telewizji serialu o ratownikach zawsze zdążających na czas przed tragedią. W tej pracy policjanci prawie codziennie ocierają się o nieszczęście. Statystyki są bezlitosne – corocznie w Polsce tonie ponad 400 osób, a setki nieodwracalnie tracą zdrowie. Policjanci wodni mają do zrealizowania proste, wydawałoby się, zadanie: nie dopuścić do tego. Zanim jednak założą białą czapkę i wejdą na pokład policyjnej motorówki, muszą przejść odpowiednie wykszolenie, zdobyć wiedzę i umiejętności. Szkolenie dla policjantów wodnych jest prowadzone tylko w jednej ze szkół policyjnych w Polsce, tj. w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Policja wodna istniała od samych początków powstania Policji Państwowej. Już w 1920 r. z pełniącej służbę na Wiśle Straży Rzecznej powołano do życia policyjne jednostki wodne służące ochronie koryt rzek, pasów przybrzeżnych, przystani oraz portów. Nie trzeba przypominać, że w XX w. istotnymi drogami komunikacyjnymi były właśnie drogi wodne, a Wisła miała w tym duże znaczenie. Organizacja Policji na Wiśle była przystosowana do terytorialnego podziału Policji na okręgi, z tych zaś, wzdłuż linii rzecznej, były wyodrębnione odcinki podlegające komisariatom rzeczonym. Z tego czasu pozostał już tylko jeden, czyli Komisariat Rzecznej Policji w Warszawie.

Obecnie w Polsce działa 5 całorocznych komisariatów wodnych: w Krakowie, Wrocławiu, Warszawie, Poznaniu i Gdańsku. To niewiele na 524 km linii brzegowej Morza Bałtyckiego, około 1100 rzek, 7000 jezior i pozostałych zbiorników naturalnych i sztucznych. Dlatego dodatkowo powołane zostały policyjne komórki wodne w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Olsztynie i Szczecinie oraz tzw. komórki sezonowe. W sumie ok. 500 funkcjonariuszy zapobiega popełnianiu przestępstw i wykroczeń, ściga za łamanie przepisów żeglugowych, dba o bezpieczeństwo osób pływających, kąpiących się i uprawiających sporty wodne. Zadania, metody i formy pełnienia przez nich służby określa



Fot. 2. Wystawa fotograficzna z okazji 95-lecia policji rzecznej w Warszawie.

zarządzenie nr 1368 Komendanta Głównego Policji z dnia 17 listopada 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę na wodach i terenach przywodnych (Dz. Urz. KGP z 2013 r. poz. 71).

Nie każdy jednak może być policyjnym „wodniakiem”. W 1939 r. w założeniach, jakie odnosiły się do kandydatów do służby wodnej, podkreślano: *Muszą to być ludzie zdrowi, umiejący pływać i ratować tonących, umiejący wiosłować, jeździć na pych i pod żaglami, prowadzić motor, no i o ile możliwości kochający wodę, jednym słowem wodniacy*¹.

Jak to się ma do współczesności? Główna różnica polega na tym, że obecnie w policji wodnej służą również kobiety i nie jest to nic zaskakującego. W czasach majestatycznych żaglowców uważano, że kobiety na pokładzie przynoszą pecha, kapitanowie traktowali je jako „diabli balast”, a marynarze skrobali ślady kobiecych stóp na pokładzie. To jednak przeszłość, przypomnijmy chociaż pierwszą kobietę Danutę Walas-Kobylińską, która bez skrępowania weszła na kapitański mostek, oraz Krystynę Chojnowicz-Liskiewicz, pierwszą kobietę, która samotnie opłynęła kulę ziemską na jachcie żaglowym.

Dzisiaj kandydaci i kandydatki do służby wodnej kierowani są przez swych przełożonych na kurs dla policjantów wykonujących zadania na wodach i terenach przywodnych. Część z nich to wprawni pływacy z uprawnieniami ratowniczymi i żeglarskimi, pozostali muszą rozwinąć umiejęt-



Fot. 3. Kurs policji wodnej na pływalni CSP.



Fot. 4. Zajęcia z ratownictwa wodnego na pływalni w CSP.

ności i zdobyć uprawnienia podczas szkolenia. Zanim jednak trafią na kurs, czeka ich postępowanie kwalifikacyjne, podczas którego ocenianie jest przepłynięcie 50 m stylem dowolnym poniżej 45 s, 25 m na grzbiecie oraz minimum 15 m pod wodą. Postępowanie to odbywa się w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie na początku każdego roku. Ze wszystkich kandydatów, którzy pozytywnie przejdą postępowanie, ok. 40 wróci na kurs. Liczba kursów zależna jest od zapotrzebowania w danym roku. Corocznie przeprowadza się 2 lub 3 kursy oznaczone symbolem DZW – kursy specjalistyczne dla policjantów wykonujących zadania na wodach i terenach przywodnych.

Kurs DZW odbywa się dwuetapowo. Pierwszy etap trwa 5 tygodni i prowadzony jest na terenie i w obiektach dostępnych w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Drugi etap trwa 2 tygodnie i odbywa się w Bazie Szkoleniowej w Kalu, na wodach Wielkich Jezior Mazurskich. Grupa szkoleniowa nie przekracza 20 osób z uwagi na efektywność stosowanych metod dydaktycznych i w celu osiągnięcia jak najlepszych rezultatów nauczania. Kadra instruktorska to głównie policjanci, którzy po odbyciu wieloletniej służby na wodzie postanowili zostać nauczycielami, by dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem.

Program kursu obejmuje 319 godzin zajęć dydaktycznych, które są prowadzone w systemie 46 godzin tygodniowo, czyli w sobotę nie ma pełnego odpoczynku. Oczywiście

POLICJA WODNA



Fot. 5. Baza Szkoleniowa w Kalu.



Fot. 6. Port policyjny w Kalu.

podstawa szkolenia w Legionowie to codzienne treningi pływackie – doskonalenie stylów pływackich i ratownictwo wodne. Po zaliczeniu poszczególnych etapów szkolenia na pływalni i na wodach otwartych policjanci mogą podejść do egzaminu na ratownika wodnego.

W Centrum Szkolenia Policji w Legionowie oprócz zajęć na pływalni odbywają się wykłady z teorii żeglarstwa, dotyczące m.in. przepisów wodnych, budowy i działania łodzi motorowych, locji śródlądowej i morskiej, meteorologii czy budowli wodnych. Nie brakuje zajęć doskonalących umiejętności, które policjant musi nieustannie kształtować, tj. z wyszkolenia strzeleckiego i udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Szkolący się funkcjonariusze zdobywają wiedzę także podczas wyjazdów na okolicznie usytuowane obiekty hydrotechniczne, by poznać bliżej ich budowę i działanie, a także zapoznać się ze służbami współpracującymi podczas niesienia pomocy na wodzie, jak Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe czy Straż Pożarna.

W trakcie realizacji kursów specjalistycznych funkcjonariusze korzystają z nowoczesnych jednostek pływających, które różnią się zarówno pod względem wielkości, jak i rodzaju i mocy silników. Wszystko po to, by po powrocie do jednostek policjanci byli w pełni przygotowani do służby na

różnego rodzaju łodziach, zależnie od charakterystyki akwenów. Centrum Szkolenia Policji dysponuje pięcioma łodziami motorowymi, dwoma skuterami wodnymi z platformami do transportu osób poszkodowanych, ratowniczymi łodziami wiosłowymi typu BL oraz pontonami z doczepnymi silnikami. Największą jednostką jest Rib Baltic o długości 9 m, z dwoma silnikami wysokoprężnymi o mocy 320 KM każdy. Słuchacze w trakcie kursów nabywają umiejętności niezbędnych do wykonywania specjalistycznych zadań w służbie prewencyjnej na wodach, w tym również do ratowania i poszukiwania osób, mienia i sprzętu pływającego oraz manewrowania łodzią w trudnych i ekstremalnych warunkach atmosferycznych. Uczą się organizowania działań ratowniczych oraz wykorzystywania nowoczesnych środków transportu, w tym skuterów wodnych, quadów, samochodów terenowych czy śmigłowca policyjnego.

Fakt, że część kursu jest prowadzona na Wielkich Jeziorach Mazurskich, to dodatkowy atut. Przemierzając się po jeziorach, rzekach, kanałach, przyszli policjanci sternicy mogą nabyć odpowiednich sprawności w poruszaniu się łodziami motorowymi po różnych akwenach i przy zmiennych warunkach meteorologicznych. Doskonalał swoje umiejętności także podczas pływania po zmroku z wykorzystaniem nowo-



Fot. 7. Łódź służbowa typu RIB Parker 630.

czesnego sprzętu nawigacyjnego, jak GPS, sonary i radary. W trakcie wykonywanych zadań szkoleniowych wielokrotnie zdarza się udzielać pomocy innym żeglarzom i turystom, gdy nagły poryw wiatru wywróci ich jacht lub wysoka fala zepchnie na mieliznę. Dlatego też istotne jest umiejętne współdziałanie m.in. z ratownikami Mazurskiej Służby Ratowniczej i inspektorami Urzędu Żeglugi Śródlądowej w Giżycku.

Zwieńczeniem kursu specjalistycznego jest egzamin na patent żeglarski (dla policjantów, którzy nie posiadają jeszcze takich uprawnień). Kursanci mogą zdobyć patent młodszego sternotorzysty lub sternotorzysty, zależnie od zrealizowanych wcześniej godzin praktyki na statkach żeglugi śródlądowej. Egzamin teoretyczny i praktyczny odbywają się przed trzyosobową komisją z Urzędu Żeglugi Śródlądowej w Giżycku. Głównym elementem egzaminu praktycznego jest sprawne manewrowanie łodzią służbową podczas podjęcia człowieka przebywającego w wodzie.

Po zakończonym szkoleniu i zdanych egzaminach policjanci uprawnieni są do zajmowania stanowiska kierownika małego statku żeglugi śródlądowej (patent sternotorzysty) lub statku, którego długość kadłuba nie przekracza 10 m (patent młodszego sternotorzysty), na śródlądowych drogach wodnych i wewnętrznych wodach morskich bez ograniczenia mocy silnika.

Zdobycie takich uprawnień nie oznacza końca podnoszenia umiejętności przez funkcjonariuszy wodnych. Centrum

Szkolenia Policji w Legionowie organizuje dla „wodniaków” jeszcze dwa kursy specjalistyczne. Pierwszy z nich, organizowany przez wykładowców z CSP, prowadzony jest w tzw. trudnych warunkach atmosferycznych. Oznacza to pływanie w sezonie jesienno-zimowym na wodach nieoznakowanych bojami szlaku żeglownego. Zajęcia odbywają się w systemie stacjonarnym w Bazie Szkoleniowej w Kalu i prowadzone są w dużej części po zmroku i w nocy, gdy widoczność i rozpoznanie brzegu stanowi wyzwanie. Szkolenie to przygotowuje policjantów do pracy na wodach nie tylko przy trudnych warunkach atmosferycznych, podczas katastrof naturalnych czy technicznych. Funkcjonariusze zapoznają się szczegółowo z pracą na urządzeniach nawigacyjnych, ale również na tradycyjnych mapach, by poradzić sobie w skrajnych sytuacjach, gdy systemy elektroniczne zawiodą. Kurs kończy się egzaminem, na którym każdy z policjantów dostaje do zaliczenia jedno zadanie praktyczne. Oceniane są organizacja i bezpieczeństwo działań, a także efektywność realizacji zadania.

Drugi kurs dla policjantów wodnych dotyczy systematycznego kształtowania umiejętności pływackich niezbędnych w ratownictwie wodnym oraz sprawności w udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej. Każdy policjant, który służy w komisariacie specjalistycznym lub w komórce specjalistycznej, musi uczestniczyć w takim kursie co dwa lata. Podobne zajęcia odbywają się też w Akademii Policji



Fot. 8. Zajęcia szkoleniowe w Kalu.



Fot. 10. Egzamin z Urzędem Żeglugi Śródlądowej.



Fot. 9. Kurs w trudnych warunkach nawigacyjnych.



Fot. 11. Rejs po Wielkich Jeziorach Mazurskich.

POLICJA WODNA



Fot. 12. Zajęcia ze śmigłowcem KGP.



Fot. 14. Zwiedzanie służby Żerań w Warszawie.



Fot. 13. Zajęcia ze śmigłowcem KGP.

Fot. 15. Zwiedzanie zapory wodnej w Dębem.
Zdj. 1-15 – Kinga Czerwińska.

w Szczytnie oraz w niektórych komendach wojewódzkich Policji. W CSP tego typu kurs trwa 3 dni. W jego trakcie słuchacze mają do zrealizowania 20 godzin dydaktycznych. Szkolenie kończy się sprawdzianem umiejętności, który obejmuje przepłynięcie: 50 m stylem dowolnym poniżej 50 s, co najmniej 15 m pod wodą, a także holowanie tonącego dowolną techniką przez 50 m. Pozytywne zakończenie kursu oznacza otrzymanie świadectwa ukończenia doskonalenia zawodowego.

Dla wielu policyjnych wodniaków służba na wodzie to nie tylko praca, lecz także pasja. Niektórym wystarczy tyle zajęć na wodzie, ile gwarantują im służbowe zadania, inni potrzebują większej dawki „wodnej adrenaliny”. I tak po skończonym patrolu, w czasie wolnym, odregowują na pływalniach, żeglują, wędkują, nurkują w różnych zakątkach świata. A gdy woda wraz z porą roku zamienia się w lód i śnieg, ruszają na narty, snowboard czy łyżwy i bojery. Wśród policjantów wodnych odnajdziemy wielu mistrzów i medalistów w wodnych dyscyplinach. Także kadra instruktorska Zakładu Szkoleń Specjalnych CSP może się takimi pochwalić, stawiając ich na wzór do naśladowania dla przyszłych policjantów wodnych.

Zainteresowanych specyficzną służbą na wodzie zapraszamy na kursy i – śmiało można powiedzieć – do pracy, która jest przygodą. Wszystkim kolegom z braci wodnej życzymy zaś „stopy wody pod kilem”.

¹ W. Piniński, *Organizacja jednostki policyjnej pełniącej służbę na drogach wodnych*, „Przegląd Policyjny” 1939, nr 4, s. 295.

Summary

To be a water policeman

Water police have existed since the very beginning of the establishment of the State Police. Currently, there are 5 year-round water police stations, water police units and so-called seasonal units. In total, about 500 police officers counteract the commission of crimes and petty offences, chase for breaking the shipping regulations, take care of safety of the swimmers, bathers and water sports enthusiasts. The Ordinance No 1368 of the Commander-in-Chief of the Police of 17 November 2009 determines all the tasks, methods and forms of performing duties by the policemen. However, before water policemen put on the white cap and board a police motorboat, they must undergo proper training, acquire knowledge and skills. Training courses for water policemen take place at only one of the many police schools in Poland, i.e. at the Police Training Centre in Legionowo. The training consists of two stages. First, there is a basic course for police officers gaining a motorboat helmsman's license. It lasts for seven weeks. Next, there is a two-week supplementary course in difficult weather conditions. During the training police officers have a fleet of boats at their disposal. The fleet is designed to be used during exercises at the Training Base in Kal in the Masurian Lake District. Working in the water police is demanding but brings a lot of satisfaction, as evidenced by the instructors of the Special Training Unit of the Police Training Centre in Legionowo.

Tłumaczenie: Katarzyna Olbryś